



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: "Książka naiwna"..., czyli o warsztacie pracy Alfreda Jesionowskiego

Author: : Barbara Pytlos

Citation style: Pytlos Barbara. (2012). "Książka naiwna"..., czyli o warsztacie pracy Alfreda Jesionowskiego. W: E. Gondek, I. Socha, B. Pytlos (red.), "Przestrzenie kultury i literatury : księga jubileuszowa dedykowana Profesor Krystynie Heskowej-Kwaśniewicz na pięćdziesięciolecie pracy naukowej i dydaktycznej" (S. 339-345). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Barbara Pytlos

Katowice

„Książka naiwna”... czyli o warsztacie pracy Alfreda Jesionowskiego

Szanowna Jubilatka, Profesor Krystyna Heska-Kwaśniewicz, w swoich badaniach nad śląskim dorobkiem piśmienniczym często odwołuje się do ocen Alfreda Jesionowskiego tej twórczości. Był on w dwudziestoleciu międzywojennym krytykiem cenionym, wielu pisarzom zależało na jego krytycznych wypowiedziach. A twórczość pisarzy śląskich w szczególności sposób ukochał. W krytycznej działalności – obok Zdzisława Hierowskiego – poświęcił jej wiele miejsca. Można uznać, że ta literatura była jego wielką pasją.

Krystyna Heska-Kwaśniewicz, pisząc o twórczości Gustawa Morcinka w książce *Pisarski zakon. Biografia literacka Gustawa Morcinka*¹, zwróciła uwagę na rzetelność Jesionowskiego, jeśli idzie o ocenę utworów pisarza. A w publikacji *Taki to mroczny czas. Losy pisarzy śląskich w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej*² przypomniała jego pracowite życie i zaginięcie w niewyjaśnionych okolicznościach w 1945 roku³. Także jego człowieczeństwo, gdy przybliżyła zachowanie Jesionowskiego w czasie okupacji:

W Krakowie zamieszkał Alfred Jesionowski (1902–1945), krypt. „310”, pseud. „Szymon”, krytyk literacki, publicysta, współorganizator tajnego nauczania na terenie Rzeszy z ramienia Śląskiego Biura Szkol-

¹ K. HESKA-KWAŚNIEWICZ: *Pisarski zakon. Biografia literacka Gustawa Morcinka*. Opole 1988.

² EADEM: *Taki to mroczny czas. Losy pisarzy śląskich w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej*. Katowice 2004.

³ Ibidem, s. 68.

nego Sekcji Zachodniej Departamentu Informacji i Propagandy Delegatury Rządu⁴.

Jak podaje badaczka, w czasie okupacji Jesionowski, chociaż przeniósł się w listopadzie 1939 roku z Mysłowic do Krakowa, to jego kontakty ze Śląskiem były nadal silne. Nazywano go „Małym Instytutem Śląskim”⁵. Badaczka pisze też o jego odwadze i prawości. Podobne świadectwo wystawia Jesionowskiemu Zbyszko Bednorz. Z tym, że on wypunktowuje wyjątkową znajomość przez krytyka specyfiki Śląska i Ślązaków⁶.

Urszula Gumuła natomiast, odnosząc się do warsztatu pracy Jesionowskiego i umiłowaniu przezeń nauczycielskiego zawodu oraz krytyki literackiej, zwróciła uwagę na jego nieprzeciętną pracowitość. Przy tej okazji warto powrócić ponownie do refleksji Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz o krytyku, bo udowodniła jego niezaprzeczalny wpływ na rozwój twórczości Gustawa Morcinka. W *Pisarskim zakonie...* ich kontakty odnotowała następująco: przyjaźń pisarza z najżyczliwszym mu krytykiem Alfredem Jesionowskim zaczęła się po opublikowaniu przez niego *Wyrąbanego chodnika* na przełomie 1931/1932 roku⁷. Sam Morcinek w listach do Jesionowskiego z lat 1932–1935 potwierdzał to, na przykład w liście dziesiątym znajdziemy słowa:

U nas nic. Ogród ogromnie zielony. Matka zdrowa. Siostra żyje ogrodem. Mój Boże, żeby tak kiedy przyjechaliście do nas. Gdzie się wybieracie przez ferie?⁸

Alfred Jesionowski, nauczyciel gimnazjalny, historyk literatury, krytyk literacki, publicysta, członek śląskiej komisji oceniającej książki w szkołach z językiem niemieckim⁹, na Śląsk przybył w roku 1925¹⁰. Jego oceny cechuje przede wszystkim życzliwość zarówno w stosunku do literatury, jak i pisarzy. Na dzieło literackie patrzył on również pod kątem wartości historycznych¹¹, a nie tylko aktualnych. Cenił w utworach ich przesłania ponadczasowe, uniwersalne¹². Z dzieł, które Jesionowski oceniał, starał się wydobywać wszystkie

⁴ Ibidem, s. 67.

⁵ Ibidem.

⁶ Z. BEDNORZ: *Lata krecie i orłowe*. Warszawa 1987.

⁷ K. HESKA-KWAŚNIEWICZ: *Pisarski zakon...*, s. 63.

⁸ *Gustawa Morcinka listy do Alfreda Jesionowskiego z lat 1932–1935*. Katowice 1973, s. 44.

⁹ Informację tę uzyskałam od dr. Z. Gębołysia.

¹⁰ U. GUMUŁA: *O pracach krytycznych Alfreda Jesionowskiego nad piśmiennictwem śląskim*. „Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach”, z. 3. Katowice 1965, s. 221.

¹¹ Takie kryterium wymieniał J. Krzyżanowski, stwierdzając, że zapewnia ono wysoki poziom obiektywności oceny.

¹² *O wartościowaniu w badaniach literackich*. Red. S. SAWICKI, W. PANAS. Lublin 1986, s. 139–155.

wpisane weń wartości. Z pisarzami – co warto podkreślić – prowadził często dyskusje literackie, bywał nawet ich powiernikiem, co wcale nie oznaczało taryfy ulgowej wobec utworu, o którym pisał.

Oprócz Morcinka powinno się tu przywołać kontakty Jesionowskiego z Janem Sztadyngerem czy Janem Wiktorem. Sztadynger w jednym z listów stwierdzał: „Przyznam się, że jak kania dżdżu, czekałem listu od Pana...”¹³ Tak można pisać tylko do kogoś, kogo się ceni i czyje rady służą pomocą w ważnych sprawach. Wydaje się, że Jesionowski chcąc uczciwie i sprawiedliwie ocenić wartości dzieła, pragnął poznać również jego twórcę¹⁴. Trzeba też zauważyć, w interpretacji utworów literackich nie obca mu była Bergsonowska idea intuicyjnego poznawania rzeczywistości i jej znaczenie dla twórcy¹⁵. Interesowała go psychologia twórczości. Tej dziedzinie badań w dwudziestoleciu międzywojennym poświęcano wiele uwagi, czego przykładem może być drukowany w latach 1935–1936 na łamach „Prosto z mostu” cykl artykułów zatytułowany *Tajemnice twórczości*.

Andrzej Strzałecki w *Psychologii twórczości* stwierdza, że problem aktu twórczego i twórczych możliwości człowieka zawsze jest fascynujący, bo „psychologia twórczości bada takie obszary, jak: proces twórczy i jego podmiotowe oraz sytuacyjne uwarunkowania, osobę twórcy, psychologiczne problemy funkcjonowania instytucjonalnego, kryteria rozwiązań twórczych, metody stymulowania twórczości oraz uwarunkowania społeczne twórczości”¹⁶.

Jesionowski, interpretując dzieła, pragnął odczytywać wszelkie wpisane weń sensy i uwarunkowania, które towarzyszyły jego powstawaniu¹⁷.

Różni badacze wysuwają różne kryteria badania dzieł twórczych. W dwudziestoleciu międzywojennym stawiano również pytania o kolektywną pracę twórców i naukowców nad dziełem¹⁸, pytano, czy mogłyby istnieć szkoły, w których kształciłiby się literaci. Wszystkie te problemy nie były obce Jesionowskiemu.

One też najprawdopodobniej stały się myślą przewodnią książki o tajemnicach twórczości pisarzy polskich. W Archiwum Alfreda Jesionowskiego, opracowanym przez Urszulę Gumułę, znajdującym się w Bibliotece Śląskiej

¹³ U. GUMUŁA: *Listy Jana Sztadyngera do Alfreda Jesionowskiego w zbiorach Biblioteki Śląskiej*. W: *Śląskie Miscellanea. Literatura – folklor*. Red. J. MALICKI, K. HESKA-KWAŚNIEWICZ. Kraków 1994, T. 6, s. 167–184. Dyskusja między poetą i krytykiem dotyczyła tomu wierszy Sztadyngera *Na skrzydłach nart*.

¹⁴ *O wartościowaniu w badaniach literackich...*, s. 39–155.

¹⁵ H. BERGSON: *Ewolucja twórcza*. Warszawa 1913.

¹⁶ A. STRZĄŁECKI: *Psychologia twórczości. Między tradycją a ponowoczesnością*. Warszawa 2003, s. 12 i nast.

¹⁷ Bogusław Żurkowski uważa na przykład, że przy odbiorze dzieła literackiego istotna jest odpowiedź na pytanie, dlaczego ono jest ważne.

¹⁸ Takie postulaty przedstawiał powstały w 1933 roku z inicjatywy Heleny Boguszewskiej i Jerzego Kornackiego zespół literacki „Przedmieście”.

pod nr R 1750 III, znajdujemy jego notatki na ten temat, a właściwie niepełny konspekt przyszłej publikacji¹⁹.

Notatki sporządzone są pismem ręcznym, równym, o ładnym kształcie liter, zdradzających, że ich autor dobrze przyswoił sobie zasady kaligrafii. Książka, którą Jesionowski roboczo zatytułował *Książka naiwna, czyli o tajemnicach twórczości*, miała liczyć 100 stron. Podstawą jej powstania miały być odpowiedzi na ankietę, którą Jesionowski wysłał do znanych pisarzy polskich. Byli wśród nich między innymi: Zofia Kossak, Gustaw Morcinek, Helena Boguszewska, Jerzy Kornacki, Tadeusz Kudliński, Leopold Staff, Jerzy Bandrowski, Jalu Kurek, Wanda Miłaszewska, Jerzy Marlicz, Zygmunt Nowakowski, Jan Wiktor, Waław Sieroszewski. Treść książki krytyk dokładnie – punkt po punkcie – w konspekcie omówił.

W części pierwszej konspektu – R 1750/ III/1 – Jesionowski zamieścił dokładny plan przyszłego utworu. We wstępie zatytułowanym roboczo – *Wstęp: Skąd pomysł, jaki zakres pracy, jakie intencje i jakie rezultaty* chciał podać wyjaśnienie, skąd się wziął pomysł takiego dzieła. Miał on liczyć 10 stron. W punkcie drugim brulionu zatytułowanym – *Reakcja na ankietę* autor planował zamieścić wrażenia, które towarzyszyły przyjęciu ankiety przez pisarzy. Omówienie to miało liczyć 3 strony. W punkcie trzecim znaleźć się miała na 6 stronach ocena ankiet – *Ocena summaryczna ankiety*, a w dalszym punkcie czwartym – *Szczegóły ankiety (ich materiał zebrany)* – na 20 lub 30 stronach Jesionowski chciał zanalizować zebrany w ankiecie materiał. Na zestawienie wyników kwestionariusza w kolejnym punkcie publikacji przeznaczal 10 stron, a w punkcie szóstym na analizę oryginalnych wypowiedzi planował od 30 do 40 stron. Kwestionariusz został do twórców rozesłany w roku 1935 lub na początku roku 1936. Najwięcej odpowiedzi na ankietę do Jesionowskiego wpływało w drugiej połowie roku 1936.

W dalszej kolejności jeszcze w części pierwszej konspektu pod numerem R 1750/III/1 poznajemy plan i zakres materiału treściowego, którego dotyczyła ankietą. Pytania zgrupowano wokół następujących treści: początki twórczości i skryształowanie się zamiłowań literackich, mechanizmy powstania utworu, wpływy zewnętrzne na powstanie utworu, nastroje podczas pisania dzieła, kształtowanie postaci i problemów utworu, forma utworu, powody powstania dzieła, krytyka i czytelnicy twórczości danego pisarza oraz uwagi różne²⁰.

Dlatego też w tej części planowanej przez Jesionowskiego *Książki naiwnej...* znajdujemy notatki autora do punktu końcowego pytań ankietowych, a mianowicie – *Uwagi różne*. W tym fragmencie brulionu Jesionowski odnotowuje cytaty z różnych wypowiedzi w ankiecie lub refleksje albo pewne

¹⁹ Biblioteka Śl. Dział Zbiorów Specjalnych, Archiwum Alfreda Jesionowskiego R 1750 III.

²⁰ R 1750/III/1, Archiwum Alfreda Jesionowskiego, Zbiory Specjalne Biblioteki Śląskiej.

stwierdzenia czy uwagi autorów, na zadane w kwestionariuszu pytania. I tak pierwsza uwaga zatytułowana *Kuchnia literacka* odnosi się do wypowiedzi Zofii Kossak – przeciwniczki ankiet i wywiadów – która pisanie przyrównuje do pracy kucharza, zauważając, że kucharz obdarzony jest smakiem fizycznym, a pisarz – intelektualnym. Sytuacje bywają zbliżone. Są książki i autorzy, którzy wygrali długowieczność, są kucharze i potrawy, którzy też ją wygrali. Druga uwaga dotyczy refleksji na temat wypowiedzi Wandy Miłaszewskiej, która stwierdzała, że sprawa kuchni literackiej wiąże się zawsze z aktualnością dzieła.

W uwagach tych Jesionowski dokonał pewnej oceny stosunku pisarzy do ankiety, pisząc na przykład, że Helena Boguszevska i Jerzy Kornacki uważają ankietę za piękny pomysł nawiązania współpracy pomiędzy krytykiem, czytelnikiem a pisarzem. Jan Wiktor natomiast kwestionariusz traktuje jako swoisty rodzaj spowiedzi i rachunku sumienia pisarza. Tadeusz Kudliński i Jalu Kurek stwierdzali, że odpowiedzi wymagają namysłu, a Jerzy Daniłowski zauważał, że ankietę zawiera za wiele pytań, aby na nie odpowiedzieć dokładnie. Jerzy Marlicz²¹ (właściwie Helena Borowikowa), pisał, że pytania w ankiecie sprawiły mu wielki kłopot, ale i zarazem ogromną przyjemność. Marlicz zwrócił uwagę na fakt, że inaczej twórczość traktują kobiety, inaczej mężczyźni, podobne zdanie wypowiadała też Wanda Miłaszewska.

W tym punkcie konspektu krytyk zaplanował także polemikę z Zofią Kossak, która uważała, że pytania ankiety ujęte były nietrafnie, a pisarz to taki sam człowiek jak każdy inny. Wypowiedź na temat ankiety autorka *Krzyżowców* zamieściła w nr 34 „Prosto z mostu” w roku 1936. Zarówno wypowiedź Zofii Kossak, jak i refleksje Jesionowskiego na jej temat są niezwykle interesujące i autorka tego szkicu omówiła je w szkicu *Tajemnica twórczości Zofii Kossak w świetle ankiety Alfreda Jesionowskiego* (w druku).

W dalszej części konspektu nr rękopisu R 1750/III/2 zatytułowanej – *Wstęp, pytania ankietowe, wywiady* Jesionowski tłumaczył, co go skłoniło do przygotowania takiej ankiety i ewentualnego wydania książki napisanej na jej podstawie. Jak wynika z jego wypowiedzi, przede wszystkim chciał poznać proces powstawania jednego dzieła w całej jego rozciągłości. Szło mu głównie o to, jakie są mechanizmy twórczości, aby na tej podstawie móc się przekonać, czy na przykład można wykształcić twórcę. Oczywiście, przyznaje, że pytania ankiety nie były idealne, jednak według niego, jej intencja powinna być czytelna. We *Wstępie* krytyk wymieniał też pisarzy, którzy na ankietę nie odpowiedzieli, a mianowicie: Stefana Balickiego, Juliusza Kadena-

²¹ Jerzy MARLICZ, właściwie Helena BOROWIKOWA, tłumaczka powieści J.O. CURWOODA – *Łowcy wilków* i *Łowcy złota* – sama na życzenie czytelników po śmierci pisarza napisała dalszą część *Łowcy przygód* (1932). Tak zaczęła się jej droga pisarska.

-Bandrowskiego, Karola Huberta Rostworowskiego, Wacława Sieroszewskiego i Leopolda Staffa.

W części trzeciej rękopisu R 1750/III/3 – *Odpowiedzi na kwestionariusz związany z „Książką naiwną...”* krytyk dokonuje analizy wypowiedzi, ale zagadnienie to wymagałoby również szerszego oddzielnego omówienia wraz z odniesieniami do biografii poszczególnych twórców. Warto może tylko podkreślić fakt, że pisarze w kwestionariuszu opowiadali sporo o powstawaniu dzieł, o własnych lekturach, o doświadczeniach z literaturą, ale nie o tym, jak pracowali nad jednym dziełem. Tak na przykład Tadeusz Kudliński stwierdzał w liście do Jesionowskiego z dnia 24 lipca 1936 roku, że jego zainteresowania twórcze zrodziły się pod wpływem lektury powieści Henryka Sienkiewicza, a Wanda Miłaszewska przyznaje się, że uwielbianymi przez nią pisarzami byli Honoriusz Balzak i Bolesław Prus. I tylko ona dość wyczerpująco opowiedziała o powstawaniu utworu *Święty wiąz*, który ukazał się w roku 1937. Dla Zygmunta Nowakowskiego istotne dla jego twórczości były kontakty z młodzieżą. Swoje uwagi zamieścił w liście do Jesionowskiego z 18 sierpnia 1936 roku. Jan Wiktor stwierdzał w liście z 25 września 1936 roku, pisany z Szczawnicy, że pisanie to harówka. Warto też dodać, że z niektórymi pisarzami Jesionowski spotkał się osobiście, tak było na przykład w przypadku Jerzego Marlicza, którego literacka kariera zaczęła się pod wpływem życzeń czytelników, ponieważ domagali się dalszych części powieści Jamesa Fenimora Curwooda. Jesionowski spotkał się z pisarką w Toruniu w 1936 roku.

Ta część rękopisu nie jest już tak dokładna jak dwie poprzednie: zgromadzono w niej wypowiedzi niektórych pisarzy, listy. Jest jednak dokumentem na to, jak pieczołowicie krytyk pracował nad planowaną książką, ponieważ niektóre wersje wypowiedzi, opracowywane przez Jesionowskiego, występują nawet w trzech egzemplarzach. Tak jest na przykład w przypadku Gustawa Morcinka.

W brulionie *Książki naiwnej...* znajdują się notatki o tym, z jakich części składać się miała książka, czyli R 1750 III/1, pytania ankietowe R 1750/2, odpowiedzi na ankietę R 1750/III/3. Nie uzyskał jednak krytyk wystarczającego materiału na temat kształtowania się warsztatu pisarskiego, związanego z konkretnym utworem. Jesionowski zdawał sobie sprawę z tego, że nie jest to ani łatwe, ani proste, o czym w notatkach brulionowych jest mowa²². Według pomysłodawcy planowanej książki, najpierw miał to być cykl artykułów publikowanych na łamach czasopism, a potem dopiero wydawnictwo zwarte. Jednak z chwilą rozesłania ankiet – jak zaznaczał Jesionowski – rozpoczęły się problemy natury czysto technicznej, bo na ankietę odpowiedziało zbyt mało twórców.

²² Archiwum..., R 1750III/1.

Nadsyłane odpowiedzi nie okazały się też satysfakcjonujące. Były to raczej literackie życiorysy niż charakterystyki całokształtu powstawania dzieła²³. To najprawdopodobniej stanowiło przyczynę, że *Książka naiwna...* nigdy nie ukazała się drukiem. Zastanawiający jest też tytuł planowanej publikacji. Jego wyjaśnienia w konspekcie roboczym książki nie znajdujemy. Rękopis liczy 121 stron. To, co w nim uderza, to skrupulatnie zaplanowana treść utworu, co świadczy o staranności i rzetelności warsztatu pracy Jesionowskiego. Na zakończenie tych refleksji o warsztacie pracy krytyka warto zauważyć, że bardzo dokładne konspekty książek, które wydano, znajdujemy w jego *Archiwum...*, na przykład: *Plebiscyt i powstania śląskie w polskiej literaturze pięknej*²⁴. O Jesionowskim jako krytyku literackim świadczą również słowa Ireny Sławińskiej, które napisała na siedemdziesięciolecie Gustawa Morcinka:

Wspomnieć także trzeba Alfreda Jesionowskiego zamordowanego przez Niemców: Jesionowski czytał maszynopisy pierwszych książek Morcinka, służył mu radą, gorliwie i serdecznie omawiał wszystkie jego utwory, w przeciwieństwie do krytyki powojennej, która jakby o Morcinku zapomniała²⁵.

Podsumowując refleksje tego szkicu, warto odwołać się do artykułu Henryka Markiewicza *Mysł aksjologiczna w polskiej nauce o literaturze*, w którym uczony omówił opinie badaczy na temat zadań historii literatury i krytyki literackiej, poczynając od Kazimierza Brodzińskiego po Janusza Sławińskiego i Ryszarda Handke²⁶. I w historii literatury, i w krytyce literackiej istotne jest postrzeganie wpisywanych w dzieła wartości²⁷. Oczywiście że mamy różne odmiany wartości. Różne odmiany wartości realizowane są w literaturze. I w ten sposób na dzieło literackie starał się patrzeć w krytycznych analizach Alfred Jesionowski. Tak też kształtował się jego warsztat krytycznej działalności, który to problem wymaga starannego przebadania.

²³ *Archiwum...*, R 1750/3.

²⁴ Zob. R 1746III; A. JESIONOWSKI: *Plebiscyt i powstania śląskie w polskiej literaturze pięknej*. Katowice 1938.

²⁵ I. SŁAWIŃSKA, L. MECH: *W domu Pana Gustawa*. W: *Gustaw Morcinek w 70-lecie urodzin*. Katowice 1961, s. 31–32.

²⁶ H. MARKIEWICZ: *Mysł aksjologiczna w polskiej nauce o literaturze*. W: *O wartościowaniu w badaniach...*

²⁷ *O wartościowaniu w badaniach...*, s. 139–155.